

Ogłoszenia Duszpasterskie

- 06.01 - pierwsza niedziela, uroczystość Objawienia Pańskiego, suma odpustowa, miesięczna adoracja Najświętszego Sakramentu;
 - obrzęd błogosławieństwa kadzidła i kredy;
 - po Mszy św. o g. 18.00 spotkanie opłatkowe Rady Parafialnej.
- 13.01 - niedziela, po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dla dzieci przygotowujących się do I Komunii św.;
 - g. 16.00 spotkanie opłatkowe dla Kótek Żywego Różańca.
- Zbiórka elektrośmieci do 15.1., g. 14.00.
- Serdeczne dzięki za przyjęcie kołedy w minionym tygodniu.
- Wizyta Duszpasterska:**
 - 07.01, Pn - Kraszewskiego, Skłoby, Radziejowicka
 - 08.01, Wt. - Kocjana 1, kl. A, B, C, D, E
 - 09.01, Śr. - Kocjana 1A, kl. F, G, H, J, K
 - 10.01, Cz. Kocjana 1A, kl. L, M, Kocjana 1B, kl. N, O, P
 - 11.01, Pt - Kocjana 1B, kl. R, S, Zaboreczna, Kocjana
 - 12.01, Sb - Łaszczyńskiego, Fortowa

Burmistrz Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy Urszula Kierzkowska oraz Przewodniczący Rady Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy Jarosław Dąbrowski zapraszają na

Bemovskie KOLEDOWANIE

6 ANNA SROKA HRYŃ
KOŚCIÓŁ PW. MATKI BOŻEJ OSTROBRAMSKIEJ
UL. KALISKIEGO 49
GODZ. 19.00

13 RODZINA POSPIESZALSKICH
KOŚCIÓŁ PW. BOGURODZICY MARYI
UL. POWSTANCÓW ŚLĄSKICH 67D
GODZ. 16.00

20 ARKA NOEGO
KOŚCIÓŁ PW. MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ ANIOŁÓW
UL. MARKIEWICZA 1
GODZ. 14.00

27 PECTUS
KOŚCIÓŁ PW. MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ ANIOŁÓW
UL. MARKIEWICZA 1
GODZ. 16.30

BEMOWO

HUMOR



MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)
12.00
18.00

Dni powszednie

8.00
18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godz. 18.00 a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego, prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

CZYTAJ W NUMERZE

▶ RADOSNA NOWINA

▶ JEZUS TYLKO NA CHWILĘ? - BOŻE NARODZENIE



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 311 • Uroczystość Objawienia Pańskiego • 06 stycznia 2019 r.



▶ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Mateusza (2, 1-12) fragment

Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzelśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon”. Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytował ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy,

albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela”. Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytł ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wypytujcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Iz 60,1-6;
Ps 72,1-2,7-8,10-11,12-13;
Ef 3,2-3A.5-6;
Mt 2,3;
Mt 2,1-12



Ks. Marian Rowicki

Bóg poprzez różne znaki, jakie nam daje, pragnie doprowadzić nas do siebie. Mędrcy ze wschodu idąc za gwiazdą, doszli do Betlejem, gdzie zobaczyli Dziecię, któremu oddali pokłon. Jakim objawia się nam Bóg w Dzieciątku? Jest nierozpoznany, ubogi, prześladowany, wygnany staje się tułaczem. Upodobnił się do nas we wszystkim, aby móc nas wspierać w naszych biedach. Jest z nami, gdy doświadczamy trudności.

Nadłożyć drogi



Krótko urodzeniu Jezusa do miejsca Jego narodzin przybywają goście. Ewangelista Mateusz pokazuje magów perskich, badaczy gwiazd, astrologów poprowadzonych do Betlejem przez obserwowaną gwiazdę.

Przybysze z innej kultury wywołali zainteresowanie mieszkańców Jerozolimy. Przybysze są poganami, ale na pewno znaczącymi na tyle, aby przyjąć ich król Herod. Informacja o narodzeniu się Króla Judejczyków przestraszyła Heroda, który od lat zajmował się głównie utrzymaniem władzy w Judei. Przybysze wzbudziły również niepokój mieszkańców miasta. Wieść o narodzeniu Jezusa mogła być przez większość uznana za przybycie Mesjasza. Herod pyta arcykapłanów i uczonych ludu, gdzie ma się urodzić Mesjasz, a odpowiedź przekazuje przybyszom i podstępnie prosi ich o przekazanie szczegółowych informacji w drodze powrotnej. Goście z Persji zobaczyli na Wschodzie gwiazdę, która prowadziła ich dalej i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecko. Sposób, w jaki oddali cześć Jezusowi, był tradycyj-

nym wyrazem hołdu składanego bogom lub królom Wschodu.

Mateusz pokazuje, że tak jak Bóg prowadził swój lud na pustyni za pomocą obłoku i słupa ognia, tak pokazuje teraz poganom, gdzie przebywa Jego Syn za pomocą budzącej ich zachwyt gwiazdy.

Bóg zechciał, by nie naród wybrany, a ludzie należący według nich do świata pogańskiego, jako pierwsi rozpoznali narodziny Boga, by pierwsi oddali pokłon. To również znak Jego miłości, która wyróżnia, daje się rozpoznać tym, którzy wykazują wiarę i ufność, choć przecież nie rozumieją i nie znają tak naprawdę Tego, który daje swój znak. Jaka mądrość Boga przejawia się w tym objawieniu? Bóg daje się rozpoznawać tym, którzy są skłonni uznać Jego objawienie i poddać się Jemu. Natomiast ludzie zamknięci, tej łaski nie dostępują.

Przywódcy religijni wiedzieli o miejscu narodzenia Mesjasza, ale nie oddali Mu czci i nie objęli Go ochroną przed Herodem. Uczynili to natomiast poganie powracając dłuższą drogą, aby Jezusa nie

wydać w ręce Heroda. Zawartość ofiarowanej przez nich szkatuły pomogła w ucieczce do Egiptu. Anioł Boży i kosztowności pogan ochroniły Króla Judejczyków przed okrutnym Herodem.

Pojawienie się Boga na ziemi budzi od początku przerażenie (jak u Heroda) i radość (jak u Mędrców). Wszystko zależy od naszego przywiązania do świata, od systemu wartości, który chcemy wyznawać. Kto chce być najważniejszy, będzie alergicznie reagować na obecność Boga. Kto natomiast szuka prawdy i dobra, ten ucieszy się każdym przejawem Bożej obecności.

Nam też Jezus chce się objawić. W tym celu wysłał do nas różne znaki. Jeśli je odczytamy, jak Mędrcy odczytali znaczenie gwiazdy, wówczas znajdziemy Go. Jeśli będziemy się Go bać, bo nie chcemy nic zmienić w swoim życiu, wówczas Go nie znajdziemy, jak nie znalazł Go Herod. Czy jesteśmy gotowi iść dłuższą, być może trudniejszą drogą, aby oddać cześć Jezusowi?

Grażyna Karwowska

Chrześcijaństwo prześladowane

O ponad 3 tysiące w porównaniu z rokiem 2017 wzrosła liczba chrześcijan, którzy zginęli z powodu swej wiary w różnych częściach świata. Obecnie prawie 300 mln chrześcijan na całym świecie jest prześladowanych, a w 38 krajach są oni na różne sposoby dyskryminowani. Wielu z nich straciło życie za wiarę. Pięciu kapłanów zamordowano niedawno w Republice Środkowoafrykańskiej, 7 duchownych zabito w tym roku w Meksyku. W różnych krajach kobiety chrześcijanki cierpią podwójnie - za wiarę i jako kobiety nieraz są porywane, gwałcone i zmuszane do małżeństw wbrew swojej woli. Do szczególnie wielu takich przypadków dochodzi znow w Pakistanie. W tej sytuacji ogromne znaczenie mają działania Kościoła katolickiego, który ujawnia takie fakty przed całym światem, jak i stara się uwrażliwić odpowiedzialnych polityków z całego świata.

Plany Papieża na 2019 r.

Stolica Apostolska zapowiedziała już w pierwszej połowie 2019 roku cztery podróże zagraniczne Ojca Świętego: do Panamy (styczeń), do Zjednoczonych Emiratów Arabskich (lut), Maroka (marzec), do Bułgarii i Macedonii (maj). W dniach 21-24 lutego zapowiedziano spotkanie w Rzymie przewodniczących episkopatów poświęcone kwestii nadużyć seksualnych osób duchownych i przeciwdziałaniu temu zjawisku. W październiku odbędzie się w Rzymie Zgromadzenie Specjalne Synodu Biskupów dla Amazonii. W tym roku można także oczekiwać nowej konstytucji apostolskiej o Kurii Rzymskiej, która zwieńczy podjęte przez Franciszka dzieło reformy. Być może Ojciec Święty zechce też napisać adhortację apostolską podsumowującą Synod Biskupów poświęcony młodzieży.

Taize we Wrocławiu

Kolejne, 42. Europejskie Spotkanie Młodych, które odbędzie się w dniach od 28 grudnia 2019 do 1 stycznia 2020 roku, będzie miało w Polsce, we Wrocławiu - ogłosił w Madrycie przeor tej Wspólnoty, brat Alois. W stolicy Hiszpanii odbyło się na przełomie roku spotkanie młodych, które zgromadziło tysiące młodych katolików, prawosławnych i protestantów z Europy i wielu krajów z innych części świata. Spotkania odbywały się także w Polsce (we Wrocławiu - w 1989 i 1995 roku, w Warszawie w 1999 i w Poznaniu w 2009). Wybór Wrocławia jest odpowiedzią na zaproszenie wysłane na ręce przeora pod koniec 2014 roku, równocześnie przez arcybiskupa Józefa Kupnego, biskupa łódzkiego Ryszarda Bogusza, ówczesną Radę Miasta i prezydenta.

Koniec Roku św. Józefa

W niedzielę 6 stycznia zakończy się Nadzwyczajny Rok Jubileuszowy w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Papież Franciszek nazywając kaliską bazylikę Sanktuarium Narodowym podniósł jej rangę oraz niejako wyraził życzenie, by stało się ono jeszcze bardziej miejscem pielgrzymek wszystkich Polaków i by w tym szczególnym i świętym miejscu powierzali się opiece Świętego Patriarchy z Nazaretu. Do kaliskiego Nazaretu zapraszane są przede wszystkim małżeństwa, rodziny, matki i ojcowie, a także młodzież i dzieci, którym droga jest wartość rodziny i ludzkiego życia oraz przyszłość naszej Ojczyzny.

RADOSNA NOWINA

Na pastercie nasz ksiądz proboszcz, kanonik Marian Rowicki, ogłosił nam radosną nowinę. Nie tylko, że dziś w nocy narodził się nam Zbawiciel świata, co jest oczywiste, ale również decyzję ks. Kardynała Kazimierza Nycza sprzed kilku godzin. Na oplatku dla duchowieństwa archidiecezji warszawskiej został wyróżniony nasz ksiądz rezydent dr Janusz Stańczuk godnością kanonika honorowego Kapituły Metropolitalnej. Osoby zgromadzone na tej mszy odpowiedziały gromkimi brawami. Było dużo pytań o ten tytuł, dlatego postanowiłem rzucić trochę światła na godności kościelne.

Nasz ks. dr kanonik sparafrazował wiersz ks. Jana Twardowskiego pt. „Stopniowanie”. „Mało, niewiele, kawał - kanonik, prałat, zawał”. Tytuły kościelne są nie tylko znakiem starzenia się, ale również pewnego doświadczenia i wysiłku, jaki wkładają ludzie zasłużeni dla Kościoła. W różnych grupach istnieją pewne zewnętrzne formy wyróżnienia za dokonania. Zobaczmy choćby na ubrania rektorów uczelni - noszą płaszczki z gronostajów, prezydenci miast zakładają łańcuchy, wojskowi otrzymują



stopnie i medale. Te wyróżnienia są zewnętrznym znakiem wdzięczności za dotychczasową pracę i motywacją do dalszego zaangażowania.

Kanonik to tytuł nadawany kapłanom, którzy jednoczą się przy katedrze (to dotyczy ks. Janusza) lub kościele kolegiackim, aby modlić się wspólnie za sprawy lokalnego Kościoła i wypełniać określone powinności służebne na rzecz całej wspólnoty. Kanonicy mają przypominać o wspólnotcie i budowaniu komunii. Prałat natomiast jest kapelanem domowym lub honorowym Ojca Świętego.

Powinni oni nosić na sobie szczególną odpowiedzialność za cały Kościół powszechny i być podporą dla papieża i biskupów. Najwyższą godnością tej rodziny tytułów kościelnych jest infułat. Ma on przywilej noszenia infuły, podobnej czapki do tej, którą noszą biskupi podczas liturgii.

ks. Paweł Paliga

KACIK LEKARSKI

Wybrane problemy zdrowotne u dzieci – czy to są drgawki?

W okresie rozwoju dziecka często spotykamy się z objawami, które występują w sposób napadowy, okresowy. Rodzice zastanawiają się wtedy czy dany objaw jest czymś normalnym, czy też jest to zjawisko nieprawidłowe wymagające diagnostyki i leczenia. Szczególnie dużo takich zaburzeń występuje u małych dzieci zarówno w czuwaniu jak i we śnie. Niepokojącymi objawami są np. szarpnięcia ręki lub nogi dziecka, rytmiczne ruchy różnych części ciała, przyjmowanie dziwnych pozycji, zapatrzona i bycie nieobecny, zasłabnięcia, utrata przytomności, nocne wybudzenia. To co powinno uspokajać rodziców to na pewno prawidłowy dotychczasowy rozwój dziecka. Zaburzony rozwój neurologiczny jest zawsze czynnikiem ryzy-

ka rozwoju padaczki. Ale mimo to zaleca się jednak, by ostatecznie o tym czy jest to objaw mówiący o chorobie, czy też o normie rozwojowej zdecydował lekarz, a najlepiej neurolog dziecięcy. Zanim rodzice udadzą się na wizytę do neurologa warto, aby wykonali nagrania wideo z kilku dni za pomocą telefonu komórkowego. Takie zapisy wideo oprócz innych badań zleconych przez neurologa są bardzo, bardzo cenne. Ważne jest także, aby wcześniej rodzice ustalili czy sami jako dzieci również prezentowali jakiegokolwiek problemy neuropsychiatryczne i czy w rodzinie były choroby neurologiczne, psychiatryczne lub kardiologiczne.

lek. Krzysztof Brzeszkiewicz

JEZUS TYLKO NA CHWILĘ? - BOŻE NARODZENIE

Na przełomie lat 80. i 90., przy okazji Bożego Narodzenia, ktoś wpadł na wspaniały pomysł, aby dzieci z Domów Dziecka spędzały Święta w jakiejś życzliwej rodzinie. Polacy mają dobre serca, więc znalazło się wiele rodzin gotowych otworzyć swoje domy dla biednych sierot na te kilka dni. Dzieci zostały dobrze przygotowane przez opiekunki: mają się dobrze zachowywać, być grzecznie i, oczywiście, po Świętach będą musiały wrócić do Domów Dziecka.

Przedwczesna radość

Dzieciaki były oczarowane! Wszyscy byli tak mili, wiele z nich pierwszy raz w życiu otrzymało prezenty, a atmosfera domów tak bardzo różniła się od tej z sierocińca! Nic więc dziwnego, że w biednych główkach sierot szybko kiełkowały marzenia, iż być może będą adoptowane przez tych „dobrych państwa”. I nawet nie wiadomo kiedy, marzenia przeradzały się w pewność i dzieci wierzyły święcie w wytwory swoich pragnień: na pewno w dniu powrotu usłyszą: „tak naprawdę, to cię adoptowaliśmy i już na zawsze zostaniesz z nami. Wujek będzie odtąd twoim nowym tatusiem, a do mnie możesz mówić ‘mamusiu!’” Jakiż szok i rozczarowanie przeżywały dzieci, gdy o poranku 2 stycznia orientowały się, że ich walizeczki są ładnie spakowane i „tatuś” już jest gotowy, aby odwieźć je do Domu Dziecka...

Jezus z Domu Dziecka

Niekiedy mam wrażenie, że choć zrezygnowano z podobnych przedsięwzięć, to jednak podobnie przejmująca historia dzieje się w większości polskich domów w każde święta. Otóż, choć Polska pozostaje nadal najbardziej chrześcijańskim krajem Europy, to jednak zwyczaj zapraszania Boga do naszego życia bardzo często ogranicza się tylko do kilku dni Bożego Narodzenia. Wielu z nas spowiada się w ostatniej chwili przed świętami, przyjmuje Komunię dwa lub trzy razy i... żegnamy się z Bogiem na wiele miesięcy. Pan Jezus przypomina wtedy taką sierotę z Domu Dziecka, którą w ostateczności przyjmujemy, bo „jak Go nie przyjąć”, ale w gruncie rzeczy wydaje nam się to trudne i... kłopotliwe, by pozostał z nami na zawsze i stał się częścią naszego życia. Jak to zwykliśmy mówić, „święta, święta i po świętach”: po tygodniu życia w łasce uświęcającej, wielu z nas oddala się od Jezusa na długi czas, aż do Wielkanocy lub nawet na dłużej...

Mogę zostać na zawsze?

Uroczystość Bożego Narodzenia to czas, gdy uświadamiamy sobie wielką pokorę Boga: On zniża się do naszego poziomu i prosi nas, abymy Go przyjęli. On niczego od nas nie potrzebuje, On jedynie chce być Emmanuel, czyli Bogiem-z-nami. To On chce nam dać swoją miłość.



Bóg nie jest kosztownym i krępującym dodatkiem do świąt. To nie jest tak, że gdy już wszystko przygotowujemy, upieczemy i posprzątam, to zaprosimy go na te kilka dni. Wręcz przeciwnie: to właśnie Bóg nadaje sens Bożemu Narodzeniu. On nie chce być świeczkami na torcie, które służą tylko do tego, by nas oczarować, by je zdmuchnąć i... wyrzucić do kosza. Bóg chce naprawdę zamieszkać właśnie w naszym życiu. W TWOIM życiu. Czy zechcesz Go przyjąć do siebie? Ale nie tylko w Wigilię „bo tak trzeba”, nie tylko na czas pustego miejsca u stołu – ale już tak na dobre? Jeśli tak, to w Twoim domu naprawdę dokona się Boże Narodzenie.

Ks. Marcin Lech
Uniwersytet Nawarry
w Pampelunie (Hiszpania)

Kolędowanie w naszej parafii

Śpiewajcie i grajcie Mu przy żłóbku!

Zapraszamy na wspólne śpiewanie kolęd 13 stycznia w niedzielę po Mszach przedpołudniowych tj. po 9.00, 10.30 i 12.00.

Gromadzimy się przy stajence i radośnie śpiewamy wpatrzeni w Emanuela, Boga z nami. Proszę powiedzcie swoim bliskim i przynieście ze sobą instrumenty. Poszukujemy osób chętnych do zaangażowania się w grę, zgłoszenia do ks. Pawła

